

# Dialektyka, Sztuczny

x2]

Sztuczny świat w którym przyszło żyć nam tyle lat  
Sztuczny świat od tylu lat  
Społeczeństwo całe sztucznością zajarane  
Każdy ma gadane, wspiera tą ścianę  
Dookoła korupcja, przekręty, zakłamanie  
Ja tam z chłopakami prawdziwym pozostanę  
Nie dla mas zasrane gwiazdy lansowane  
Podziemie HH dlaczego u nas zaniedbane?  
Co? powiedz mi to, boisz się prawdy?  
Wszyscy jazdy, puste kabzy, wyższe baksy  
Byle być, żeby na górze się nachapać  
Rusza to wiesz zwykłego chłopaka  
Dla ciebie sława, a ja na ochłapach  
Historie ze sztucznego świata

[x2]

Sztuczny świat w którym przyszło żyć nam tyle lat  
Sztuczny świat od tylu lat  
Co naprawdę chcesz zobaczyć w swym odbiciu?  
Kiedy w lustro będziesz patrzył  
Poezją rymu znaczył swoje istnienie  
Co naprawdę sztuczne chujstwo na skinienie  
Co? widzę to bardzo dobrze i wyraźnie  
Niektórzy mają nawet sztuczną wyobraźnię  
Stojąc tak w szeregu przyjaźni  
Potem topią gościa w kadzi  
A tak, a jak? a bywa, czasem jazda krzywa  
Zmieniająca wszystko co wokół nas otacza  
Lasy, parki, trawy  
Tam gdzie kiedyś miałem miejsce dziecinnej zabawy  
A tym czasem to wszystko zmienia się na plastik  
Króluje bombastik, a ja prosty chłopak (oryginalny)  
Jak to mówią media, bo dla mnie prawdziwość  
To nie jest komedia  
Ty się śmiejesz z tego jak silikonem upiększają  
Cycki powiększają, naturę poprawiają  
Dzieciaki to w TV oglądają  
A co? wam dziewczyny lepsze się stają  
Hollywood tera wchodzi w grę, system w chuja tnie  
Wszystko sztuczne wokół mnie rzeczywistością staje się  
A ja pytam cię co się z naszym światem stało?  
Kasa, seks, narkotyki, czy to za mało?

[x2]

Sztuczny świat w którym przyszło żyć nam tyle lat  
Sztuczny świat od tylu lat  
S.Z.T.U.C.Z.N.Y.  
Nienaturalny świat pełen wad, a jak?  
Widzisz, jest jak jest, sztuczny świat wokół nas  
Cały czas pchnie do złego nas, pchnie do złego nas  
Dla mas sztuczny konserwant jak z rękawa as  
Litery cztery w odstępach w bicepsie pięćdziesiąt  
Systematycznie meta właśnie od roku co miesiąc  
Sam wiesz to niezdrowo, nałogowo, ale chuj z wątroba  
Ważna klata teraz, w modzie panna lata  
Takie lata, takie czasy, nowe generacje rasy  
Sztucznych ludzi jak z lateksu masy, jak z lateksu masy  
Już nie w imię nauki, a dla kasy wymyślają  
Nowe projekty powstają, stare ulepszają  
Niby postęp, bo czas goni, nie potrzeba męskiej dłoni  
Jak w Seksmisji zapładniają, ludzie sztucznymi się stają  
Tak, ludzie sztucznymi się stają

[x6]

Sztuczny świat w którym przyszło żyć nam tyle lat  
Sztuczny świat od tylu lat

